

Sygn. akt III AUa 525/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz SO del. do SA Iwona Jawor-Piszczyńska
Protokolant: sekr. sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2018 r. w Lublinie

sprawy Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 5 kwietnia 2018 r. sygn. akt VIII U 1344/17

oddala apelację.

Iwona Jawor-Piszczyńska Elżbieta Gawda Małgorzata Rokicka-Radoniewicz

III AUa 525/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie Z. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 2 maja 2017 r., odmawiającej prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

Z. K. urodził się (...). W dniu 12 kwietnia 2017 roku wystąpił z wnioskiem o emeryturę, wskazując, że w okresie od 1 września 1972 roku do 31 grudnia 1997 roku był zatrudniony w Zakładzie (...) Spółce z o.o. Dołączył świadectwo pracy potwierdzające okresy wykonywania prac w szczególnych warunkach.

Organ rentowy ustalił, że wnioskodawca ukończył wymagany wiek emerytalny (...), nie był członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, udokumentował łącznie 26 lat i 1 miesiąc okresów składkowych i nieskładkowych, nie udokumentował jednak 15 lat pracy wykonywanej w szczególnych warunkach.

Wnioskodawca był zatrudniony w Zakładzie (...) Spółce z o.o. od 1 września 1972 roku do 31 grudnia 1997 roku, na podstawie umowy o pracę, w pełnym wymiarze czasu pracy, z tym że zakład, w którym był zatrudniony ulegał przekształceniom i zmieniał nazwę.

Od dnia 1 września 1972 roku skarżący był uczniem praktycznej nauki zawodu i zgodnie z umową zakład zobowiązał się do szkolenia wnioskodawcy w zawodzie tokarza. Od 1 października 1975 roku został zatrudniony w Zakładach (...) w P., na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku tokarza. Wnioskodawca wykonywał pracę na wydziale technicznym(...), który zajmował się remontami i usuwaniem awarii. Wykonywał pracę na tokarce. Do wydziału były przewożone maszyny, które ulegały awarii na innych oddziałach. Technolog i ślusarz stwierdzali uszkodzenie maszyny, opracowywany był rysunek, według którego wnioskodawca dorabiał na tokarce części do maszyny. Wykonywał te części z żeliwa, tocząc je na sucho. Dodatkowo musiał ostrzyć noże do tokarki, na której pracował. Na wydziale było około 20 tokarek, a na 10 było obrabiane żeliwo. Na wydziale tym byli jeszcze zatrudnieni: szlifierze, frezerzy, osoby obsługujące wiertarki i wytaczarki. Wnioskodawca otrzymywał dodatek z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Był narażony na tym stanowisku pracy na hałas i zapylenie.

W okresie od (...)do (...)wnioskodawca odbywał zasadniczą służbę wojskową, po której powrócił na stanowisko tokarza.

Od 18 stycznia 1995 roku do 31 grudnia 1997 roku skarżący został przeniesiony na stanowisko ślusarza utrzymania ruchu, na tym samym wydziale. Do jego obowiązków należało usuwanie awarii i przeglądy maszyn pod względem mechanicznym na wydziałach (...), (...) i (...) w czasie ruchu zakładu. Wydział (...) zajmował się produkcją silników do pralek, były tam umiejscowione tłocznie, produkowano wirniki, a także znajdowała się odlewnia aluminium, z którego wykonywano obudowy do silników. Na wydziale (...) była galwanizernia, malarnia, tłocznie, prasy, zgrzewarki. Na wydziale (...) była galwanizernia, tłocznia i wtryskarki.

Od 1 stycznia 1996 roku zakład przekształcił się w Zakład (...).

Od: 1 lipca do 31 lipca 1974 roku, od 29 kwietnia do 2 maja 1991 roku, od 31 maja do 1 czerwca 1991 roku, od 17 października 1994 roku do 17 stycznia 1995 roku, od 4 czerwca do 7 czerwca 1996 roku, od 30 grudnia do 31 grudnia 1996 roku, od 20 maja do 5 czerwca 1997 roku wnioskodawca korzystał z urlopu bezpłatnego.

Z dniem 31 grudnia 1997 r. strony rozwiązały stosunek pracy na zasadzie porozumienia stron.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w postępowaniu sądowym i przed organem rentowym oraz na podstawie zeznań wnioskodawcy i świadków.

Sąd obdarzył wiarą dowody osobowe, gdyż są jednolite i spójne. Świadcowie byli zatrudnieni w tym samym zakładzie pracy razem z wnioskodawcą i doskonale znają rodzaj i charakter jego pracy.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania, przywołując przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 roku, poz. 1440 ze zm.) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 roku, nr 8, poz. 43, ze zm.). Stosownie do treści art. 184 cyt. ustawy prawo do emerytury nabywają ubezpieczeni po osiągnięciu wieku przewidzianego m. in. w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (1 stycznia 1999 roku) posiadają okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat - dla mężczyzn, legitymują się okresem składkowym i nieskładkowym, o którym mowa w art. 27.

Wykaz A prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego, stanowiący załącznik do cyt. rozporządzenia wymienia w dziale XIV „Prace różne”, pod pozycją 25 „Bieżącą konserwacja agregatów

i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”. W ocenie Sądu Okręgowego okres 2 lat 11 miesięcy i 13 dni – tj.

od 18 stycznia 1995 roku do 31 grudnia 1997 roku należy uznać za pracę w szczególnych warunkach, bowiem wnioskodawca wykonywał pracę związaną z bieżącą konserwacją agregatów i urządzeń na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Natomiast praca wnioskodawcy na stanowisku tokarza od 1 września 1972 roku do 17 stycznia 1995 roku nie jest pracą w szczególnych warunkach wymienioną w cyt. rozporządzeniu. Wnioskodawca nie zajmował się wykańczaniem odlewów

w rozumieniu prac wymienionych w wykazie A dziale III w hutnictwie i przemyśle metalowym – odlewanie staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rur, pkt 23 wybijanie, oczyszczanie i wykańczanie odlewów. Swoją pracę wykonywał na wydziale mechanicznym, który zajmował się remontami i usuwaniem awarii i na tym wydziale przygotowywał na tokarce części do naprawy maszyn, które uległy awarii na innych wydziałach.

Fakt czy pracownik wykonywał pracę w szczególnych warunkach może być dowodzony w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami, w tym także dowodami osobowymi. Nie wystawienie świadectwa pracy przez pracodawcę nie może powodować negatywnych konsekwencji dla pracownika w sytuacji, gdy innymi sposobami wykaże, że faktycznie świadczył pracę w szczególnych warunkach Świadectwo pracy nie jest bowiem dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c.

Przepisy resortowe, na które powołuje się wnioskodawca i Zakład Ubezpieczeń Społecznych mają charakter jedynie informacyjny, techniczny i porządkowy. Decydujące znaczenie ma natomiast fakt czy dane stanowisko lub rodzaj pracy został ujęty w powołanym rozporządzeniu.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca legitymuje się łącznym stażem pracy ponad 25 lat, ale nie legitymuje się okresem 15 lat pracy w szczególnych warunkach a jedynie okresem 2 lat 11 miesięcy 13 dni. Tym samym nie spełnił łącznie wszystkich warunków do ustalenia mu prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy o emeryturach i rentach.

Z tych względów i na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie art. 184 ust. 1 cyt. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 4 cyt. rozporządzenia i przepisów resortowych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, które doprowadziło do błędnego przyjęcia, że praca wnioskodawcy w okresie od 1 września 1972 r. do 17 stycznia 1995 r. nie była pracą w warunkach szczególnych, przez co nie spełnia on przesłanek do nabycia prawa do emerytury;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, że w powyższym okresie ubezpieczony nie pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy przepracował okres w takich warunkach w wymiarze ponad 15 lat;

3) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, że praca wykonywana w charakterze tokarza na wydziale remontowym nie jest pracą uprawniającą do przyznania emerytury, podczas gdy oczywistym jest, że została wymieniona w wykazie A dziale III pkt 23.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał m.in., że obrabianie elementów oraz obsługa automatów tokarskich mieszczą się w pracach, polegających na „wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów”, tj. pracach wymienionych w wykazie

A dziale III pkt 23, zatem sporny okres powinien być zaliczony do pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wnosił o jej oddalenie.

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Zarzuty apelacji nie są trafne. Przede wszystkim Sąd Okręgowy nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd oparł swoje ustalenia na zeznaniach wnioskodawcy i przesłuchanych w sprawie świadków, ustalając, zgodnie z zebrany materiał dowodowy, rodzaj czynności wykonywanych przez wnioskodawcę w od 1 października 1975 r. do 16 października 1994 r. W tym okresie skarżący wykonywał obowiązki tokarza odlewów żeliwnych. W ramach powierzonych obowiązków wykonywał z żeliwa części do maszyn, tocząc je na tokarce. Ustalenia powyższe są zgodne z zeznaniami wnioskodawcy jak i przesłuchanych w sprawie świadków, zatem brak podstaw do ich kwestionowania.

Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego, wskazanego w apelacji. Wnioskodawca ubiegał się o prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, zatem w toku postępowania musiałby dowieść, że spełnił wszystkie przesłanki, wymienione w art. 184 ust. 1 i 2 cyt. ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Jednym z takich warunków jest legitymowanie się na dzień 1 stycznia 1999 r., co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Prawo do emerytury przewidziane w treści art. 184 cyt. ustawy ma charakter wyjątkowy, gdyż jest odstępstwem od ogólnej reguły dotyczącej warunków przechodzenia na emeryturę, a zatem właściwe przepisy muszą być wykładane w sposób ścisły. Oznacza to, że ubezpieczony winien w sposób niebudzący wątpliwości wykazać, że wykonywał prace wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia. Wymóg powyższy wynika z treści § 1 ust. 1 cyt. rozporządzenia, który stanowi, że jego przepisy stosuje się do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia. W wykazie A dziale III pkt 23 wymieniona jest praca, polegająca na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów. W spornym okresie skarżący był zatrudniony w charakterze tokarza i zajmował się wytwarzaniem części do maszyn

z żeliwa. Prace powyższe nie są zatem pracami w warunkach szczególnych, gdyż nie polegały na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów. Wykańczanie odlewów polega na oddzieleniu od odlewu układu wlewowego i nadlewów oraz usunięcie zalewek, naprawie wad, nadaniu materiałowi określonej struktury i własności (obróbka cieplna) oraz zabezpieczeniu antykorozyjnemu (patrz „Odlewnictwo” M. Perzyk, S. Waszkiewicz, M. Kaczorowski, A. Jopkiewicz Wydawnictwo Naukowo-Techniczne). Taka praca nie była przez skarżącego wykonywana.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego, że nie można traktować wytwarzania z odlewu wyrobu finalnego (części zamiennej) na tokarkach, jako pracy polegającej na wykańczaniu odlewu. Inny jest bowiem przedmiot tej pracy, używa się innych narzędzi i wykonuje w innych warunkach tj. poza odlewnią (wyrok z dnia 22 sierpnia 2018 r. III UK 114/17).

Przepisy rozporządzenia nie wymieniają prac polegających na wytwarzaniu z odlewów gotowych produktów ale ściśle precyzują, że muszą to być prace polegające na wybijaniu, oczyszczaniu i wykańczaniu odlewów. Takich prac skarżący nie wykonywał.

Sąd Apelacyjny dostrzega fakt, że skarżący, stosownie do potrzeb, zajmował się także ostrzeniem noży do tokarki, które to prace są wymienione w wykazie A dziale III poz. 78. Czynności te były jednak podejmowane sporadycznie i nie wypełniały pełnego wymiaru czasu pracy, gdyż głównym zadaniem wnioskodawcy była praca przy tokarce. Wykonywanie tych prac, pozostaje zatem bez wpływu na prawo do emerytury. Przepis § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia wymaga aby praca w szczególnych warunkach była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Złożone przez wnioskodawcę świadectwo pracy w warunkach szczególnych, obejmujące okres pracy w charakterze tokarza (od 11 maja 1981 r. do 16 października 1994 r.) nie jest miarodajnym dowodem w sprawie, gdyż wymienione w nim stanowisko pracy nie wchodzi w zakres prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia. Dodać należy, że świadectwo pracy nie jest dokumentem urzędowym i nie tworzy żadnych praw podmiotowych. Zawiera oświadczenie wiedzy i podane w nim informacje mogą być zwalczane wszelkimi dowodami (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 1996 r. I PRN 40/96 Prok. i Pr. 1996/10/58). Dokument ten podlega zatem weryfikacji zarówno

w postępowaniu przed organem rentowym jak i w postępowaniu sądowym. Sąd Okręgowy dokonał konfrontacji zapisu w świadectwie pracy z faktycznymi warunkami wykonywania pracy przez wnioskodawcę i prawidłowo wywiódł, że skarżący nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych.

Niemożność zaliczenia powyższego okresu do okresu pracy w warunkach szczególnych powoduje, że skarżący nie legitymuje się wymaganym 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych.

Podkreślenia wymaga, że wykaz prac zamieszczony w przepisach resortowych, powołanych w apelacji, ma jedynie pomocnicze znaczenie w sprawie. Przepisy resortowe, o których traktuje § 1 ust. 2 cyt. rozporządzenia nie stanowią źródła prawa w rozumieniu art. 87 Konstytucji RP, a określenie stanowisk w tych aktach ma wyłącznie znaczenie techniczne i nie jest rezultatem tworzenia, tylko stosowania prawa. Zarządzeniom resortowym przypisuje się charakter informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający ale nie one mogą rozszerzać katalogu prac wymienionych w cyt. rozporządzeniu (por. wyrok Sądy Apelacyjnego w Lublinie z dnia 31 stycznia 2018 r. III AUa 298/17, LEX nr 2447635).

Podsumowując, Sąd Okręgowy wydał trafny i zgodny z obowiązującymi przepisami wyrok, zatem apelacja wnioskodawcy jako bezzasadna podlega oddaleniu w trybie art. 385 k.p.c.